

Sygn. I ACz 151/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Górczanowska

SSA Jerzy Bess

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Wydawnictwa (...) sp. z o.o. w K. i A. S.

przy uczestnictwie Wydawnictwa (...) sp. z o.o. w K.

o udzielenie zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania

na skutek zażalenia obowiązanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. IX GCo 260/16

postanawia:

- zmienić pkt 1 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że wykreślić słowa: „oraz roszczenia o zapłatę kwoty 249.900 zł”, zmienić pkt 2 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że nadać mu treść: „wyznaczyć uprawnionym dwutygodniowy termin do wytoczenia powództwa o roszczenia niepieniężne opisane w jego pkt 1” oraz dodać punkt 3 o treści: „oddalić wniosek o zabezpieczenie roszczenia o zapłatę 249.900 zł.”;
- oddalić zażalenie w pozostałej części.

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACz 151/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy:

1/ w pkt 1 udzielił zabezpieczenia roszczenia o zaniechanie naruszania i usunięcie skutków naruszenia autorskich praw osobistych A. S. i autorskich praw majątkowych Wydawnictwa (...) sp. z o.o. do utworu w postaci książki „(...)” oraz roszczenia o zapłatę kwoty 249900 zł na rzecz Wydawnictwa (...) sp. z o.o. tytułem naprawienia wyrządzonej szkody, poprzez:

- zakazanie reklamowania i wprowadzania pod jakimkolwiek tytułem do obrotu hurtowego i detalicznego książki wydanej przez obowiązaną pod tytułem „(...)”,
- zobowiązanie obowiązaną w terminie 3 dni od otrzymania postanowienia, do wykonania inwentaryzacji magazynowej wyrobów gotowych książki pod tytułem „(...)” i przekazania tej inwentaryzacji uprawnionym,

- zobowiązanie obowiązanej w terminie 3 dni od otrzymania postanowienia do sporządzenia wykazu sprzedanych egzemplarzy książki pod tytułem „(...)” ze wskazaniem ilości, ceny i nabywcy tej pozycji i przekazania tego wykazu uprawnionym,

2/ w pkt 2 wyznaczył uprawnionemu dwutygodniowy termin do wytoczenia powództwa o zapłatę przeciwko obowiązanej.

W uzasadnieniu podał, że uprawnieni w oparciu o art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1, 2 i 4 oraz art. 80 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w związku z art. 730 § 1 i 2 oraz 730⁽¹⁾ § 1 i 2 k.p.c. wnieśli o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zaniechanie naruszania i usunięcie skutków naruszania autorskich praw osobistych A. S. i autorskich praw majątkowych Wydawnictwa (...) sp. z o.o. do utworu w postaci książki „(...)” oraz roszczenia o zapłatę kwoty 249900 zł na rzecz Wydawnictwa (...) sp. z o.o. tytułem naprawienia szkody, w sposób taki, jak w sentencji zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu wniosku wskazali, iż w publikacji obowiązanej pt. „(...)” M. M. (1) wydanej przez obowiązaną widoczne są zapożyczenia fragmentów treści z publikacji autorstwa A. S. pt. „(...)” wydanej przez (...) sp. z o.o. w K.. Data pierwszej publikacji (...) to 1993 r., data wydania publikacji (...) to 2016 r. Doszło do skopiowania treści i szaty graficznej, zastosowano identyczny tytuł, co wprowadza nabywców w błąd. Okładka i wnętrze książki obowiązanej wskazuje na cechy zbieżne z pierwowzorem. Uprawnieni publikację Wydawnictwa (...) uznali za co najmniej utwór z zapożyczeniami, bowiem nie zawiera on oznaczenia żadnych cytatów z publikacji uprawionych, nie jest opracowaniem, nie jest utworem inspirowanym. Działanie obowiązanej stanowi rozpowszechnianie części cudzego utworu i wymaga zgody uprawnionych. Obowiązany powiela bez zezwolenia chronioną prawem autorskim książkę wydaną przez uprawnionego rozpowszechniając publikację, która stanowi jej niemal wierną kopię. Uprawnieni domagają się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności wynagrodzenia, w związku z zawinionym naruszeniem ich praw, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu oraz odszkodowania.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie za uprawdopodobnione. Wskazał, że z dołączonych do wniosku dowodów wynika, że obowiązany wydał książkę o identycznie brzmiącym tytule, tj. „(...)”, różnica to tylko litera „(...)”, co może wprowadzić nabywców książki w błąd, paleta barw jest podobna, tytuł i podtytuł zamieszczono w tym samym miejscu, strona tytułowa jest również podobna do pierwowzoru, bowiem widnieje na niej tablica z nauczycielem i uczniami, spis treści dotyczący liter ma podobny układ, w tej samej kolejności ćwiczone są litery tj. (...). Obowiązana wykorzystwała te same słowa, co uprawniona, użyła podobne zdania, przekształcając jedynie kolejność umiejscawiania wyrazów, zastosowała linie do pisania danej litery. Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego, został on zdefiniowany w ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Utwór musi charakteryzować się indywidualnością, musi być przejawem działalności twórczej i wykazywać indywidualny charakter. Sąd Najwyższy scharakteryzował utwór jako „kreatywny, subiektywnie nowy, oryginalny wytwór intelektu, wywołany niepowtarzalną osobowością twórcy, który wykonany przez kogoś innego – wyglądałby inaczej”. W niniejszym przypadku utwór – książka w wykonaniu obowiązanej nie charakteryzuje się indywidualnością, oryginalnością i nie wygląda inaczej, niż książka uprawnionych. Wprowadzenie niewielkich zmian w cudzym utworze nie pozwala na podpisanie go własnym nazwiskiem. Pozorne zmiany nie uprawniają do stwierdzenia, że powstało nowe i oryginalne dzieło. Prawo do autorstwa utworu oraz do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem przysługuje wyłącznie twórcy. Wynika to wprost z art. 16 pkt 1 i 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Naruszanie praw autorskich utworu to nie tylko dosłowne skopiowanie cudzej pracy. Różnice dotyczące „w szczególności takich kategorii, jak okoliczniki czasu, pojedynczych wyrazów leksykalnych, długości zdań” nie prowadzą do powstania własnego, oryginalnego utworu. Jeżeli analiza porównawcza prowadzona z punktu widzenia identyczności i konsekwencji stosowanych związków frazeologicznych, identyczności stylistycznej wskazuje na wysoki stopień podobieństwa obu tekstów, należy uznać, że podobieństwo to nie jest przypadkowe. Wolne dla każdego (nieobjęte ochroną prawa autorskiego) jest korzystanie z faktów, pomysłów, idei, tematów, procedur, czy metod działania. Chroniony jest sposób wyrażania dzieła np. użycie konkretnych słów, zwrotów, zdań, ćwiczeń, przykładów. Zdaniem Sądu I instancji uprawniony wykazał również istnienie interesu prawnego w rozumieniu art. 730⁽¹⁾ k.p.c., albowiem brak zabezpieczenia w sytuacji uwzględnienia powództwa skutkowałaby daleko idącymi konsekwencjami dla niego. Podał, że zgodnie z art. 79 prawa autorskiego uprawnieni mogą żądać zaniechania

naruszenia, usunięcia skutków naruszeń, naprawienia szkody. Na tym etapie postępowania, z dołączonych przez uprawnionych dowodów wynika, iż dochodzi do powstania szkody majątkowej po ich stronie. Zostało wykazane, że uprawnieni wezwali obowiązanego do zaniechania dalszego wprowadzania do obrotu publikacji oraz do wycofania z obrotu niesprzedanych egzemplarzy. Wydawnictwo (...) nie odniosło się w żaden sposób do wezwania. Prowadzenie dalszej sprzedaży książki obowiązanego prowadzić będzie do naruszania praw autorskich uprawnionego, co częściowo uniemożliwi zadośćuczynienie roszczeniu o zaniechanie naruszania tych praw i spowoduje powstanie szkody.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł obowiązany zaskarżając je w całości.

Powyższemu orzeczeniu zarzucił:

1/ naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 730⁽¹⁾ § 1 k.p.c., polegające na uznaniu przez Sąd, iż uprawnieni należycie uprawdopodobnili swoje roszczenia, gdy ograniczyli się jedynie do wskazania w treści wniosku, iż „datą pierwszego wydania publikacji (...) przez uprawnionych był 1993 r., zaś datą pierwszego wydania publikacji M. przez obowiązaną był 2016 r.”, jednakże do ww. pisma nie został załączony żaden egzemplarz utworu (ewentualnie jego nota wydawnicza), który potwierdzałby ów fakt; nadto w załączonej nocie wydawniczej utworu „(...)” nie ma wskazanej daty jego wydania, w związku z czym należy uznać, iż uprawnieni nie wykazali w sposób należyty zaistnienia przesłanek niezbędnych do udzielenia zabezpieczenia ich roszczeń;

2/ naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 730¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 755 § 1 k.p.c. w zw. z art. 16 pkt 1 i 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym wskutek uznania przez Sąd, iż publikacja obowiązanego nie jest samodzielnym utworem, a jedynie „pozornie zmienionym” utworem uprawnionych podczas, gdy oba dzieła odwołują się do tej samej metody nauczania, co wiąże się z ryzykiem wystąpienia pewnych podobieństw w ich kompozycji, czy treści; nadto wnioski Sądu I instancji negujące indywidualny charakter publikacji obowiązanego należy uznać za zbyt daleko idące, albowiem właściwa analiza porównawcza w tym zakresie wymaga wiedzy specjalistycznej, której ten Sąd nie posiada;

3/ naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące dowolną, a nie swobodną oceną części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania polegającą na:

a) uznaniu przez Sąd, wyłącznie w oparciu o zapewnienia uprawnionej, iż Wydawnictwo (...) nie odniosło się w żaden sposób do wezwania z dnia 29 września 2016 r. do zaniechania naruszania praw autorskich i stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych, podczas gdy obowiązana szczegółowo przedstawiła swoje stanowisko uprawnionym, w piśmie z dnia 7 października 2016 r.,

c) uznaniu przez Sąd wyłącznie na podstawie dokumentów załączonych przez uprawnionych do wniosku, iż twierdzenia ich „są wiarygodne”, przy całkowitym pominięciu stanowiska obowiązanego oraz kwestii rzetelności dokumentów przedstawionych przez stronę uprawnioną, w tym przede wszystkim rzekomej „opinii dotyczącej porównania koncepcji merytorycznej oraz konstrukcji graficznej utworów uprawnionych oraz obowiązanego”, sporządzonej przez osobę nieposiadającą wiedzy wymaganej do przygotowania takiego dokumentu (jej autorem jest bowiem „nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej”, nie zaś osoba będąca biegłym sądowym); nadto dokument przedłożony przez uprawnionych powinien zostać zakwalifikowany co najwyżej jako nieobiektywna recenzja, gdyż faworyzowanie utworu uprawnionych jest aż nadto widoczne;

d) uznaniu przez Sąd, że publikacja pt. „(...)” autorstwa M. M. (1) nie była utworem w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego, tymczasem pojęcie to jest na tyle nieostre, iż wymaga wszechstronnego zbadania wszystkich cech danego utworu, a więc co do zasady przeprowadzenia złożonego i szczegółowego postępowania dowodowego, wykraczającego poza zakres postępowania zabezpieczającego;

e) uznaniu przez Sąd, wyłącznie w oparciu o dowody załączone do wniosku, iż „zobowiązany wydał książkę o identycznie brzmiącym tytule, (...) co może wprowadzić nabywców książki w błąd”, podczas gdy ocena tej kwestii

wymaga przeprowadzenia szczegółowej analizy badawczej w tym zakresie; nadto przesłanka ta jest zaczerpnięta wprost z ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i jako taka nie może stanowić podstawy do udzielenia zabezpieczenia roszczeń z zakresu ochrony autorskich praw osobistych, uregulowanych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, na której przepisy (a w szczególności art. 16 pkt 1 i 2) powoływał się Sąd, argumentując udzielenie zabezpieczenia roszczeń majątkowych uprawnionych;

4/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 2¹ prawa autorskiego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że rozpowszechnianie książki, w której nauka czytania odbywa się tą samą metodą jest naruszeniem praw autorskich, podczas gdy metody, idee i koncepcje nie są objęte ochroną prawnoautorską;

5/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 1 prawa autorskiego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że takie elementy publikacji uprawnionej jak zestawienie słów w postaci tytułu „(...)”, użycie podobnej palety barw, zamieszczenie tytułu i podtytułu w tym samym miejscu, zamieszczenie na okładce ilustracji ucznia, nauczyciela i tablicy, podobny układ spisu treści, czy wreszcie częściowa zbieżność w kolejności wprowadzanych liter stanowi przedmiot ochrony prawa autorskiego, będąc wytworem indywidualnym i oryginalnym.

W odpowiedzi na zażalenie uprawnieni wnieśli o jego oddalenie jako bezzasadnego i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie było zasadne w części.

W jego uwzględnieniu Sąd Apelacyjny ograniczył zabezpieczenie do roszczeń niepieniężnych (z uwagi na ustawowe ograniczenie sposobów zabezpieczenia roszczeń pieniężnych do zamkniętego katalogu wskazanego w art. 747 k.p.c., w którym wnioskowane i uwzględnione sposoby się nie mieszczą) i zmiany w zakresie pkt 2 zaskarżonego postanowienia poprzez zobowiązanie uprawnionych do wniesienia w zakreślonym terminie pozwu o roszczenia niepieniężne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zostały spełnione w sprawie obie przesłanki do udzielenia zabezpieczenia przyszłych roszczeń niepieniężnych. Jak już wskazał Sąd I instancji dla udzielenia zabezpieczenia roszczenia konieczne są dwie występujące kumulatywnie przesłanki: uprawdopodobnienie roszczenia i interesu prawnego w jego udzieleniu (art. 730⁽¹⁾ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 730⁽¹⁾ § 2 k.p.c. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub znacznie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że doszło do naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich uprawnionych i w związku z tym przysługują im roszczenia z art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 ze zm.) - poprzez wykorzystanie co najmniej fragmentów utworu bez zgody podmiotów, którym takie prawa do utworu przysługują (uprawnionych). Zarzut skarżącego, że nie zostało wykazane, że wydanie Elementarza przez uprawnionego wyprzedzało wydanie Elementarza przez obowiązanego jest bezzasadny w świetle dokumentów przedłożonych do odpowiedzi na zażalenie przez uprawnionych, które ten fakt co najmniej uprawdopodobniają. Jak wynika z analizy porównawczej załączonego do wniosku fragmentu książki autorstwa uprawnionej A. S. „(...)” (i mającego prawa do wydawania tego utworu Wydawnictwa (...) sp. z o.o.) i autorstwa M. M. (1) „(...)” Wydawnictwa (...) sp. z o.o., treści załączonej do wniosku opinii B. P. oraz dołączonych do odpowiedzi na zażalenie opinii prof. dr hab. E. S. (Wydział (...)) oraz dr M. S. wynika, że: oba podręczniki są skierowane do tego samego odbiorcy, mają identyczny układ (strukturę), oba Wydawnictwa wybrały tę samą metodę czytania sylabowego, obie publikacje posiadają identycznie brzmiący tytuł (różnicy w zastosowaniu liczby pojedynczej i mnogiej jest dla przeciętnego odbiorcy niezauważalna), oba Wydawnictwa wybrały ten sam format, obie okładki są bliźniaczo podobne, zarówno gdy chodzi o dobór kolorów, brzmienie tytułu, jak i disneyowską grafikę, w obu podręcznikach zastosowano identyczną liniaturę poziomą, która umieszczona jest u góry stron na rozkładówce, w layoutie zbieżna jest wielkość obrazków i ich umiejscowienie na stronie, poszczególne elementy - ramki, wyróżnienia,

liniatury znajdują się w tym samym miejscu na rozkładówce, wewnątrz obu książek zastosowano identyczną grafikę disnejowską, która wpływa na bliźniacze podobieństwo publikacji, uderzające jest podobieństwo w zaproponowanych motywach ilustracyjnych. Skarżący nie uprawdopodobnił, że przyjęcie określonej metody - sylabowej wymusza wręcz takie podobieństwo. Rację należy przyznać (i co do tego obie strony są zgodne), że ocena zasadności roszczeń nastąpi dopiero w postępowaniu rozpoznawczym i niezbędne będzie zapewne zasięgnięcie opinii biegłego w zakresie oceny specjalistycznej podobieństw i różnic w obu książkach. Tym niemniej na etapie postępowania zabezpieczającego Sąd Odwoławczy uznał, że naruszenie praw autorskich poprzez niedopuszczalne wykorzystanie przez obowiązanego utworu uprawnionych zostało dostatecznie uprawdopodobnione.

Sąd II instancji podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że doszło do uprawdopodobnienia przez uprawnionych interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, gdyż poprzez udostępnianie, rozpowszechnianie swojej publikacji obowiązanym niewątpliwie dokonuje dalszych naruszeń praw autorskich uprawnionych, a czego nie zaprzestał, zważywszy na stanowisko prezentowane tak w piśmie z dnia 7 października 2016 r. (k. 119-124), jak prezentowane obecnie stanowisko.

Zastosowane sposoby zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych są dopuszczalne w świetle art. 80 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 755 § pkt 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny postanowił jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., a w pkt 2 w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnie sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.).

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess